

Henryk Witczyk

Bóg nieskory do gniewu - bogaty w miłosierdzie (Ps 103)

Verbum Vitae 3, 81-97

2003

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

BÓG NIESKORY DO GNIEWU – BOGATY W MIŁOSIĘRDZIE (PS 103)

Ks. Henryk Witczyk

Jedno z najgłębszych wyznań Biblii na temat Boga brzmi: „Miłosierny jest Pan i życzliwy, nieskory do gniewu i bogaty w miłosierdzie” (rahûm wəḥannûn yhw(ʿādōnāy) ʿerek ʿappayim wərab-ḥāsed – Ps 103,8). Współczesny czytelnik Biblii (i teolog) z pewnym zaangażowaniem odkrywa, że tak w Starym jak i w Nowym Testamencie obecny jest nie tylko obraz Boga miłosierdzia, ale i Boga gniewu. Jak to pojąć? Jak się z tym pogodzić¹.

Odpowiedzi na trudne pytania najlepiej szukać w samej Biblii. W kwestii miłosierdzia i gniewu Boga w stosunku do człowieka wiele mówi Ps 103. Analiza literacka i egzegetyczno-teologiczna tego Psalmu zostanie uzupełniona odniesieniami do tekstów, w których miłosierdzie i gniew Boga ukazane są w podobny sposób. W pierwszej kolejności zostanie jednak przedstawione działanie miłosierdzia Boga względem grzesznika tak, jak jest ono ukazane w Ps 103. Następnie przeanalizowane zostaną ważniejsze cechy gniewu Bożego, o którym Ps 103 również wiele mówi. Synteza pozwoli nam uchwycić, jaka jest relacja między miłosierdziem i gniewem Boga w relacji do grzesznika, należącego do ludu Przymierza.

¹ W. Hryniewicz (*Nad przepaściami wiary*, Kraków 2001, s. 281) pisze wręcz, że w Starym Testamencie jest wiele rzeczy przerażających. „Bóg, który nakazuje okrucieństwa – jak to pojąć? Jak się z tym pogodzić?”

1. PSALM 103 W TRADYCJI ŻYDOWSKIEJ I CHRZEŚCIJAŃSKIEJ

Psalm 103 należy do tych kilku pereł Psalterza (Ps 16; 23; 71), w których najpełniej odbija się obraz Boga, który jest Miłością (por. 1 J 4,8). Swoją poezją i teologią zachwycał od samego początku. Znalazł bogate zastosowanie w tradycji żydowskiej i chrześcijańskiej. W liturgii synagogałnej używany jest podczas Dnia Przebłagania (*Jom Kippur*), ponieważ opiewa miłosierdzie Boga, które przebacza grzech. W Qumran tekst Ps 103 posłużył jako tło religijno-poetyckie dla dwu hymnów, wysławiających miłosierdzie Boga, które ożywia człowieka przygniecionego swoją nieprawością i winami.

Redaktorzy odpowiedzialni za ostateczny układ pieśni w Psalterzu umieścili Ps 103 obok Ps 104. Jeżeli w Ps 104 autor wysławia dzieła Boga w świecie i przyrodzie, to podmiot liryczny Ps 103 wyraża swój zachwyt nad wielkością Boga, który mierzy się z małością człowieka – grzesznika, któremu objawia swe miłosierdzie².

Jeszcze większy wpływ wywarł Ps 103 na tradycję chrześcijańską. M. Dahood nazwał go nawet mianem *Te Deum* Starego Testamentu. Z kolei J. Jeremias dostrzegł wpływ obrazu Boga jako ojca (ww. 13-14) na nauczanie Jezusa i Jego formułę *Abba*. Liczne wersety Ps 103 są cytowane lub parafrazowane w 13 tekstach NT, w dziesięciu różnych księgach.

W literaturze patrystycznej Ps 103 jest przytaczany jako utwór opiewający miłosierdzie Boga objawiające się w Chrystusie. Augustyn w komentarzu do w. 3 pisał: „Chorobą jest grzech. Ale Bóg leczy ze wszystkich chorób. Są zbyt wielkie – mówisz? Ale Lekarz jest większy od nich. Dla Lekarza wszechmocnego nie ma choroby nieuleczalnej. Pozwól Mu, aby cię uzdrowił”³. Podobnie św. Teresa

² Por. P. Auvray, *Les Psaumes*, w: Robert A. – Feuillet A., *Introduction à la Bible*, t. I, Tournai 1959, s. 601.

³ PL 37,1319n.

z Lisieux rozumiała ten Psalm. W Liście 226 zapisała słowa: „Pokładam nadzieję tak w sprawiedliwości dobrego Boga jak i w Jego miłosierdziu; to właśnie dlatego że jest On sprawiedliwy jest także miłosierny i łagodny, nieskory do karania i bogaty w miłosierdzie; zaiste On zna naszą słabość, pamięta, że jesteśmy prochem”. A w innym miejscu dodawała: „Bóg jest bardziej wrażliwy niż matka. Dobroć i miłosierna miłość Boga są tak mało znane. Ty, który potrafiłeś stworzyć serce matek, znajduję w Tobie najwrażliwszego pośród ojców...Dla mnie Twoje serce jest więcej niż matczyne”.

Wśród współczesnych egzegetów największy podziw wobec Ps 103 wyraził G. Ravasi nazywając ten utwór protoewangelią miłosierdzia, a ze względu na swą atemporalność (pomimo pewnych odniesień chronologiczno-historycznych) i uniwersalizm widzi w nim jakby Pieśń nad pieśniami opiewającą dobroć i miłość Boga⁴.

2. Ps 103 – BÓG BŁOGOSŁAWIONY ZA MIŁOSIERDZIE

W najnowszych komentarzach gatunek literacki poszczególnych utworów Psalterza określa się na podstawie wskazówek, które są zawarte w samym tekście badanego utworu. W Ps 103 aż sześć razy pojawia się rdzeń *brk* (od niego pochodzi czasownik: „błogosławić” i rzeczownik „błogosławieństwo”). Występuje on przede wszystkim w inkluzji: na początku i na końcu psalmu: obramowany jest on doskonałym, siedmiokrotnym wezwaniem do błogosławieństwa (3 wezwania do błogosławienia Boga na początku – ww. 1-2; 4 w wersach końcowych – ww. 20-22). Przy czym pierwsze i ostatnie wezwanie jest identyczne i brzmi: „Błogosław, duszo moja, Pana!” (*bārākî nap̄šî ʿeṭ-yhwh*

⁴ Por. G. Ravasi, *Il Libro dei Salmi. Commento e attualizzazione*, t. III, Bologna 1986, s. 56n.

ḥādōnāy). Ps 103 jest więc modlitwą, którą należy określić mianem „błogosławieństwo”. Czym się charakteryzuje taka modlitwa – błogosławieństwo?

Rdzeń *brk* („błogosławieństwo”) prawdopodobnie należy wywodzić od *berek* – „kolano” (Ps 95,6; Rdz 24,11). Nie chodzi jednak o aluzje do klękania w celu otrzymania błogosławieństwa; rzeczownik „kolano” rozumiano jako eufemizm na oznaczenie sfery płciowości, a co za tym idzie płodności. Pierwotny sens czasownika „błogosławić” jest sakralny i realistyczny: poprzez błogosławieństwo człowiek otrzymuje energię pochodzącą od Boga, a która niesie mu pomyślność, szczęście, dobrobyt. Najważniejszym darem, owocem błogosławieństw Bożego, jest płodność. Dzięki niej człowiek Biblii doświadcza bliskości Boga stwórcy.⁵

Biblia mówi o błogosławieństwie w podwójnym sensie. Najpierw w sensie wertykalno-zstępującym, ponieważ błogosławieństwo pochodzi od Boga i rozlewa się na człowieka. Teksty, w których jest mowa o takim błogosławieństwie, mają charakter wypowiedzi „konstytutywnych”, skutecznych; błogosławieństwo wypowiada sam Bóg lub osoba przez Niego upoważniona. Bóg wypowiadając błogosławieństwo (lub „błogosławiąc”) uznaje, że osoba przez Niego błogosławiona pełni ona ważną rolę w historii zbawienia, jest bliska Bogu, który uznaje jej działanie, albo jej działanie ma charakter sakralny na mocy postanowienia Bożego (por. Rdz 12,2-3; 17,24; 22,17; 24,1.35). Czasem błogosławieństwo Boże jest przekazywane przez ojca rodziny (Rdz 27,4.7.10.27) lub kapłana (Rdz 14,19).

Równie często w Biblii znaleźć można błogosławieństwo wertykalno-wstępujące. Są one w większości odpo-

⁵ Błogosławieństwo dotyczy następujących dziedzin: płodność zwierząt (Rdz 1,22), ludzi (1,28), kobiety (Rdz 17,6), płodność i pomyślność sprawiedliwych (Ps 5,13), urodzajność pól (Rdz 27,27), pomyślny finał inicjatyw ludzkich (Pwt 28,12), obfitość chleba i wody (Wj 23,25).

wiedzią człowieka na otrzymane błogosławieństwo od Boga. Wierzący Hebrajczyk obwieszcza posługując się formułą błogosławieństwa, że w jego życiu miała miejsce zbawcza interwencja Boga, że został napełniony świętą mocą pochodzącą od Boga. Równocześnie wyraża swą wdzięczność za bezgraniczną Bożą hojność, rozlewającą się wśród ludzi, w dziejach, w kosmosie: „Błogosławcie, ludy, naszemu Bogu i rozgłaszajcie Jego chwałę. On obdarzył życiem naszą duszę, a nodze naszej nie dał się potknąć” (Ps 66,8; por. Ps 68,27; Rdz 24,27; Pwt 8,10).

Najwyraźniej widoczny tu dynamizm błogosławieństwa zstępującego i wstępującego dobrze wyraża symbol kielicha. W 1 Kor 10,16 apostoł mówi o „kielichu błogosławieństw”, czyli kielichu niosącym człowiekowi dar Boży. Odpowiada mu „kielich dziękczynienia za zbawienie” (*kos-j^oszu ‘ot*), o którym mówi autor Ps 116,3: „Podniosę kielich zbawienia i wezwę imienia Pańskiego”.

Psalm 103 wpisuje się w wielką tradycję modlitw, które noszą miano *berakah* – błogosławieństwo. Podkreśla to autor Ps 103, używając formuły błogosławieństwa na początku (ww. 1-2) i na końcu utworu (ww. 20-22).

Co to znaczy, że autor Ps 103 mówiąc o miłosierdziu Boga stosuje formę modlitwy, którą należy nazwać błogosławieństwem? Odpowiedź jest oczywista: przebaczenie grzechów, owoc działania miłosierdzia Bożego, uważa on za jedną z form błogosławieństwa, które człowiek otrzymuje od Boga⁶. Za otrzymane błogosławieństwo zstępujące od Boga grzesznik winien odpowiadać błogosławieństwem wstępującym do Boga.

Autor Ps 103 ukazuje wielkie błogosławieństwo, które wznosi się do Boga z serca oranta, od istot niebieskich (ww. 1-2.22) od aniołów (w. 20), od zastępów niebieskich

⁶ Oprócz przebaczenia (w. 3) i miłosierdzia (w. 11) błogosławieństwo Boże niesie ze sobą takie dary jak: dobrodziejstwa (w. 2), życie (w. 4), dostatek i młodość (w. 5), wyzwolenie uciśnionych (w. 6), miłość (w. 13), zbawienie (w. 7), stabilność kosmosu (w. 19).

(w. 22), od wszystkich dzieł Bożych (w. 22). Przebaczenie grzechów jest zatem dowodem błogosławieństwa, które człowiek otrzymał od Boga. Stoi ono w rzędzie największych darów Boga. Wznosząc natomiast swe błogosławieństwo do Boga grzesznik uwolniony od grzechu przechodzi z poziomu zepsucia na poziom nowego stworzenia; dołącza bowiem do chóru istot niebieskich i aniołów, nieskażonych grzechem, który wraz z innymi dziełami Boga, wysławiają swego Stwórcę.

3. MIŁOSIERDZIE JAKO LEKARSTWO NA GRZECH CZŁOWIEKA ZWYCIĘŻA GNIEW BOGA (KOMPOZYCJA Ps 103)

W części głównej psalmu łatwo zauważyć pojawiające się jedna za drugą – niczym fale na morzu – cztery antytezy, w których kruchości człowieka (ww. 3.4a; 9-10; 12; 14-16) przeciwstawia się miłosierna miłość Boga, opisywana takimi słowami jak: „miłość” (*chesed*), „miłosierdzie” (*rechem*), „sprawiedliwość” (*sedeq*) oraz formami pochodzącymi od rdzenia *chmn* – „przebaczać; darować winy” (ww. 4b-5; 6-8; 11; 13). Ostatnia „fala” zawiera rozwiązanie antytezy: ukazuje triumf miłosiernej miłości (*chesed*) Bożej:

„Zaiste, miłość (*chesed*) Pana na wieki wobec Jego czcicieli,
a Jego sprawiedliwość nad synami synów,
nad tymi, którzy strzegą Jego przymierza
i pamiętają, by pełnić Jego przykazania” (ww. 17-18).

Ten wyraźnie antyfonalny układ antytez objawia najważniejszą prawdę o miłości Bożej: ona jedna zwycięża grzech i nieprawość człowieka (a ostatecznie konsekwencję grzechu – śmierć: miłosierna miłość Boga wobec grzesznika jest „miłością na wieki”).

Biorąc pod uwagę formy działania miłosiernej miłości Boga względem człowieka da się zauważyć, że Ps 103 zawiera dwa wielkie obrazy. W pierwszym ukazana jest miłosierdzie, które niesie przebaczenie (ww. 3-10). Ramę tego obrazu stanowią wersety, w których mowa o grze-

chach ('awon) człowieka (w. 3) i o Bogu, który nie postępuje według naszych grzechów, ani według win ('awon) naszych nam nie odpłaca" (w. 10). W drugim obrazie miłosierna miłość Boża adresowana jest do sprawiedliwych (ww. 11-19). Obramowanie tego obrazu stanowią werse-ty: „Bo jak wysoko niebo wznosi się nad ziemią, tak moż- na jest Jego łaskawość dla tych, co się Go boją. Jak jest odległy wschód od zachodu, tak daleko odsuwa od nas nasze występki" (ww. 11-12); „A łaskawość Pańska na wieki wobec Jego czcicieli, a Jego sprawiedliwość nad synami synów, nad tymi, którzy strzegą Jego przymierza i pamiętają, by pełnić Jego przykazania" (ww. 17-18).

W pierwszym obrazie poeta podkreśla cierpliwość miłosiernego Boga wobec grzesznika – Bóg jest nieskory do gniewu! W drugim uzasadnia, dlaczego Bóg jest cier- pliwie miłosierny wobec grzesznika:

– Jego miłosierdzie jest tak wielkie jak duża jest prze- strzeń między niebem i ziemią (w. 11a) oraz odległość między wschodem i zachodem (w. 12); nie ma miejsca na świecie gdzie mogłoby go nie być;

– miłosierdzie Boga ma swe źródło w sercu podob- nym do serca ojca (w. 13); nie zna ono wyjątków i wszyst- kich ludzi traktuje jak synów;

– miłosierdzie Boga wypływa z Jego wiedzy o kru- chości człowieka (w. 14-16);

– miłosierdzie Boga trwa na wieki tak jak Przymierze, z którym jest nieodłącznie związane (w. 17-19).

Wnikliwa analiza kompozycji literackiej Ps 103 pro- wadzi do ważnego wniosku: miłosierdzie Jahwe, sławione w każdej antytezie, staje w konfrontacji z ludzką małością, kruchością i grzechem. To samo miłosierdzie przywoływa- ne w obydwu obrazach jawi się jako aktywne i długotrwa- łe (obraz pierwszy) oraz skuteczne i wszechobecne (obraz drugi) lekarstwo na grzech. Miłosierdzie będąc lekarstwem, które uzdrawia grzesznika, uśmierza równocześnie „gniew Jahwe". „Gniew" Boży to inaczej mówiąc groźna i wy- niszczaająca sytuacja – stan, w jakim znalazł się z własnej woli grzesznik (jak człowiek ze śmiertelnym wirusem).

4. MIŁOSIĘRDZIE BOGA WOBEC RÓŻNYCH FORM GRZECHU

Miłosierdzie Boga ujawnia się w odniesieniu do wszystkich grzechów człowieka: „On odpuszcza *wszystkie* twoje przewrotności” (w. 3a)⁷. W w. 3a na określenie grzechu występuje rzeczownik *’awon*, który zakłada ideę wykrzywiania, szkodliwego i obarczającego winą odstępowania do woli Bożej, i oznacza „przewrotność”⁸. Człowiek postępuje przewrotnie. Przekręca swe czyny i postępowanie w stosunku do tego, co jest słuszne, ustalone jako takie przez porządek stworzenia i słowo Boga. Takie przewrotne działanie zachodzi też w relacji do ludzi, gdy ktoś wykracza przeciw drugiemu (por. 1 Sm 25,24; 2 Sm 14,9; Rdz 4,13; 44,16), a sługa dopuszcza się niewierności wobec swego króla (por. 1 Sm 20,1; 2 Sm 3,8; 19,20). Bóg nie przechodzi wobec przewrotności człowieka obojętnie; myśli o nich (Jr 14,10), pamięta o nich (por. Oz 7,2; 8,13; 9,9; Jr 16,17; Ez 44,12). Autor Ps 103 zapewnia, że Bóg ostatecznie odpuszcza człowiekowi wszystkie jego przewrotne formy działania.

W dalszych wersach autor psalmu używa jeszcze dwóch innych określeń grzechu. Jednym z nich jest *chatha*’ (w. 10a). Grzech jako *chatha* to nie osiągnięcie zamierzonego celu, rażący błąd, odejście od woli Bożej (595 razy w Biblii). Po raz pierwszy w Biblii określenie to występuje w Rdz 4,7 – i to w ustach Jahwe. Znane są różne przejawy tej formy grzechu: morderstwo (Rdz 4), cudzołóstwo (Rdz 20,6), przemoc możnych (Ez 28,16)⁹. Wykroczenia przeciw bliźnim są liczne i zajmują w Torze wiele miej-

⁷ Por. Am 7,2; Oz 2,21; Lb 15,25-28; Jr 5,1. 7; 31,34; 33,8; 36,3; 50,20; Iz 55,7; Za 7,9; 1 Mch 3,44.

⁸ Por. R. Koch, *Die Sünde im Alten Testament*, Frankfurt 1992, s. 49. 54; R. Knierim, *’awon*, THAT II,243-249

⁹ Listy uchybień wyrzucanych przez Boga ludowi znajdują się m. in. w Iz 58; Ez 18; Am 5,12; Kpł 26,14-28

sca. Ale Izrael dopuszcza się poważnych błędów także w relacji do samego Boga: gdy czci cielca (Wj 32,31), sprawuje kult synkretyczny (Oz 4,17n; 8,11; Mi 1,5) lub czci obrazy (Oz 13,2), uprawia bałwochwalstwo (Jr 16,10n). Wszystkie te wykroczenia zwracają się nie tylko przeciw istniejącej relacji Przymierza, ale przeciw samemu Bogu. Dotykają Go osobiście: jak mówi w słowie prorockim, zwracają się „przeciwko Mnie” (Rdz 20,6; Jr 33,8; Ez 14,13; Oz 4,7). Słowo Boga, inspirowane miłosierdziem, chce pomóc ludowi i jednostce w dostrzeżeniu błędów i w wyznaniu ich (por. Rdz 20,9; Wj 9,27; 10,16; Lb 12,11; 14,40; 22,34 Pwt 1,41; Joz 7,20; Ps 106,6; Lm 5,16). Wyznanie to warunkuje zdystansowanie się od popełnianego błędu i otrzymanie przebaczenia. Wówczas Bóg pełen miłosierdzia nie „nie postępuje z nami według naszych błędów” (Ps 103,10a)¹⁰.

Trzecia kategoria grzechu to *pesza* ' (w. 12) – grzech jako „przestępcze działanie”¹¹. Można je opisać następująco: „odebrać komuś coś, co do niego należy; pozbawić kogoś czegoś, do czego ma prawo; zerwać z kimś; pogwałcić prawo”¹². Bracia Józefa dopuścili się wobec niego „przestępstwa”, ponieważ odebrali mu wolność i sprzedali go do niewoli. Podobnie „przestępstwem” jest zerwanie obowiązującej relacji – *pesza* ' oznacza też wręcz „rebelię” (por. 2 Krl 1,1; 3,5. 7; 8,20n; 1 Sm 24,12). Bóg natomiast nazywa „przestępstwem” czyny ludzi, którzy dopuszczają się

¹⁰ W pojęciu *chatha* ' podkreśla się faktyczność odejścia od woli Boga, realność błędu. Jak się wydaje w starszych tekstach nie rozróżnia się, czy chodzi o uchybienia popełnione świadomie czy nieświadomie. Por. R. Knieriem, *chth* ', THAT I,543. 545; istnieją jednak teksty, w których zwraca się uwagę na subiektywną stronę błędu, niechciane go odejścia od Boga. Stwierdza się więc wzrastającą tendencję do uwzględniania subiektywnej odpowiedzialności człowieka. Rozróżnia się też między pojedynczym błędem, a trwałym, błędnym postępowaniem, a także między ciężarem i skutkami konkretnych błędnych działań. Por. R. Knieriem, *chth* ', THAT I,546; K. Koch, *chatha* ', TWAT II, 863.

¹¹ Por. R. Koch, *Die Sünde*, s. 31. 43.

¹² Por. szczegółowe wskazania znaczeniowe do *pasa* i *pesza* ' w KBL³.

niesprawiedliwości lub łamią prawo. Prorok Amos – w imieniu Boga – określa mianem „przestępstwa” fakt, że w Izraelu niewinnych sprzedaje się za pieniądze, uciska się słabych i nagina prawo, ściąga lichwę i grzywnę, aby zapewnić sobie przyjemność, albo kiedy ojciec wraca w związek miłosny swojego syna (por. 2,6nn). Bóg nie przechodzi wobec „przestępstw” człowieka obojętnie. Nic nie uchodzi Jego uwadze; zna wszystkie przestępstwa swojego ludu: morderstwa, przekupstwa, łamanie prawa (por. Am 5,12). Największym jednak „przestępstwem” człowieka jest zerwanie więzi z Bogiem, odejście od Niego (por. Iz 1,2), sprzeniewierzenie się Jego Prawu (por. Oz 8,1; Iz 43,27; 46,8; 48,8; Jr 2,8. 29; 3,13; Am 4,4; So 3,11) – czyli ostatecznie bunt (Iz 66,24; Jr 33,8). Skoro istnienie człowieka (ludu Przymierza) zależy od Boga, to każde „przestępstwo”, „bunt” jawi się jako bardzo groźny. Miłosierdzie, którym kieruje się Bóg w swoim działaniu względem ludu Przymierza, „odsuwa od nas nasze przestępstwa” (Ps 103,12b), czyli zaradza ich groźnym następstwom.

Pośród wszystkich działań Boga, o których człowiek nie powinien zapominać (w. 2b), miłosierdzie odpuszczające grzechy jest największym. A to dlatego, że obejmuje ono wszystkie kategorie grzechów. „Przewrotność”, „rażące błędy” i „przestępstwa” ludu Przymierza domagają się kary, gniewu Bożego. Bóg jednak w swoim miłosierdziu podejmuje inne działanie: przebacza. Autor Ps 103 wylicza kilka czynności, które Bóg spełnia przebacząc człowiekowi wszystkie i różnorodne jego grzechy.

5. FORMY DZIAŁANIA MIŁOSIERDZIA W GRZESZNIKU

W starotestamentowej wizji człowieka jako jedności psycho-fizycznej grzech pociąga za sobą chorobę, a ta jest zwiastunem ostatecznej konsekwencji grzechu, a mianowicie śmierci. Pierwszą czynnością, jaką spełnia Bóg odpuszczając grzechy, jest uzdrowienie grzesznika: „On leczy wszystkie twe niemoce, On życie twe ratuje od zguby”

(w. 3b-4a; por. Ps 6,3; 30,3)¹³. Bóg leczy człowieka. Nie tylko odsuwa od niego konsekwencje grzechów, ale go uzdrawia. W w. 3b jest zawarta wyraźna aluzja do Wj 15,26. Choroba jest tam synonimem wszelkiego rodzaju plag, jakie spadają na Egipt: „Ja, Pan, chcę być twym lekarzem”. Ustąpienie chorób będzie znakiem, że lud Przymierza okazał się zwycięski w czasie „próby” i nie jest ofiarą plag – chorób¹⁴.

Bóg lecząc grzesznika ratuje go od zagłady – „oddala dół zagłady” (*szachat* – grób, szeol; por. Ps 7,16). Jest „Odkupicielem” (*go'el*)¹⁵. Izrael przez Przymierze należy do rodziny Boga, jest Jego synem, i dlatego Bóg jako najbliższy Krewny „wykupuje” lub „ratuje” swój lud (por. Oz 11,1). Bóg ratuje nie tylko lud, ale każdego Izraelitę: „Zbliź się do mnie i wybaw mnie; uwolnij mnie przez wzgląd na moich wrogów!” (Ps 69,19).

Bóg, który lecząc i ratując grzesznika, nie poprzestaje na samych geście ocalenie. Po ocaleniu rozciąga nad grzesznikiem płaszcz swej opieki, broni go, czuwa nad nim

¹³ Por. Ps 41,5; 60,4; 107,20; 141,1; 147,3; Jr 17,14; Oz 6,1; Syr 31,15; Pwt 29,21.

¹⁴ Jezus, głoszący pojawienie się eschatologicznej społeczności Bożej, zwanej „Królestwem Bożym”, uzdrawia. Dla współczesnych Jezusowi pojawienie się takiej wspólnoty musiało łączyć się z ustępowaniem chorób i nastaniem w sposób cudowny czasów pełni zdrowia. W Jezusie Bóg rzeczywiście spełnił swą zapowiedź z Wj 15,26 i objawił się jako Lekarz Izraela. Por. N. Lohfink („Ich bin Jahwe, dein Arzt” (Ex 15,26). Gott, Gesellschaft und menschliche Gesundheit in der Theologie einer nachexilischen Pentateuchbearbeitung (Ex 15,25b.26), w: „Ich will euer Gott werden”. Beispiele biblischen Reden von Gott, H. Merklein – E. Zenger (red.), (SBS 100), Stuttgart 1981, s. 11-73).

¹⁵ W Ps 103,3b-4a występują imiesłowy: „leczący” (*rophet*) i „wykupujący” (*go'el*). Podkreśla się w ten sposób intensywność działania Boga, które człowiekowi zrujnowanemu przez grzech pozwala odzyskać pełnię zdrowia i ratuje (dosł. wyrywa) go od pogrążenia się w dole zagłady. Bóg stale czuwa na uratowanym grzesznikiem i nieustannie jest z Nim związany. Prawda o Bogu jako Tym, który ratuje życie swego ludu, jest dobrze znana w Starym Testamencie (por. Iz 44,23; 48,20; Ps 107,2 i in.).

(por. Ps 25,22). Ocalony staje się „własnością” Boga, przynależy już całkowicie do Niego, a nie do grzechu¹⁶.

Wreszcie, Bóg przebacząc grzesznikowi, obdarowuje go koroną i wszelkimi dobrami: „On wieńczy cię łaską i zmiłowaniem” (w. 4b). Dokładnie rzecz biorąc należy raczej myśleć o eleganckim turbanie, który zakłada się w dni świąteczne (por. Ps 5,13). Psalmista nawiązuje do Ps 8,6 (por. 65,15), według którego człowiek stworzony przez Boga jest „uwieńczony czią i chwałą”. Miłosierdzie odbudowuje tę aureolę, utraconą przez grzech, przy czym tworzy ją teraz *chesed* – szczodra miłość-dobroć Boga oraz *rachamim* – miłość pełna matczynej czułości. Człowiek, powalony przez grzech na ziemię i zostawiony bez nadziei, zostaje przez Boga podniesiony, jawi się cała jego postać podobna do księcia (por. Prz 1,9).

„Uwieńczenie” miłością i miłosierdziem przybiera także postać bardzo konkretną: Bóg nasycza człowieka wyrwanego z niewoli grzechu wszelkimi dobrami: „On (jest) nasycającym twoje dni dobrami (baṭṭôb)” (w. 5a). Można to działanie uznać za kolejną formę objawiania się miłosierdzia Jahwe względem grzesznika. Imiesłów „nasycający” występuje bardzo często w Psalmach (por. Ps 17,15)¹⁷. Bóg obsypuje nie tylko dobrami duchowymi – jak wyżej (w. 4b) – ale także dobrami materialnymi, szczęściem, i pięknem (użyty w w. 5 rzeczownik *tôb* – znaczy bowiem nie tylko dobro, ale i piękno). Obdarzony tak wieloma dobrami człowiek ma poczucie „sytości” – doświadcza pełni życia i pokoju. W przypadku patriarchów wręcz mówi się o sytości lat – czyli długości życia. Prawdopodobnie początek w. 5a można oddać: „*twoje podeszłe lata* nasycza dobrami”. Pół-wiersz 5b mówi na zasadzie kontrastu o młodości: odnawia się. Bóg nieprzerwanie nasycza człowieka wyrwanego z grzechu: i w młodości i w starości.

¹⁶ Por. F. Prod’homme, *Redenzione*, DEB, s. 1091.

¹⁷ Por. Ps 22,27; 37,19; 63,6; 65,5; 78,29; 81,17; 90,14; 91,16; 104,13. 16; 105,40; 107,9; 132,15; 145,16; 147,14.

Zastosowany w w. 5b obraz orła, symbolu potęgi i długości życia, wyraża wielką nadzieję. Miłosierdzie Boga sprawi, że starość człowieka – obdarzonego przebaczeniem i wyrwanego z grzechu – będzie miała inny charakter niż w przypadku innych śmiertelników (dramatyzm i trudy starości przejmująco ukazuje Hiob, por. Hi 12). W judaizmie istniało przekonanie, że orzeł osiągnąwszy starość zmienia pióra, odnawia swe życie i wraca do okresu młodości. Odbiciem tego przekonania są teksty biblijne, według których ludzie ufający Jahwe „odzyskują siły, otrzymują skrzydła jak orły: biegną bez zmęczenia, bez znużenia idą” (Iz 40,31; por. Mi 1,16; Hi 33,25). Starość człowieka, który doświadcza tak wielkiej bliskości Boga, może być przeżywana zupełnie inaczej niż powolne schodzenie do grobu. Może być postrzegana w kategoriach takich jak „nowe narodziny” (por. J 3) lub „nowe stworzenie” (2 Kor 5,17; Ga 6,15). Psalmista wyraża nadzieję, że człowieka ukoronowanego miłosierdziem Boga, czeka druga młodość: mniej hałaśliwa, wolna od namiętności, iluzji, rozjaśniona wiedzą o własnej ograniczoności a zarazem bliskości Boga. Życie w tym okresie będzie pod znakiem zdrowej i mądrej radości, napełnione bliskością Boga. To dopiero Obecność Boga nadaje życiu odrodzonego grzesznika ostateczny sens i jest podstawą nadziei na pozostawanie z Bogiem po śmierci:

„Nie zostawisz mej duszy w Szeolu
i nie dozwolisz, by wierny Tobie zaznał grobu.

Ukażesz mi ścieżkę życia, pełnię radości u Ciebie,
rozkosze na wieki po Twojej prawicy” (Ps 16,10-11).

Przejawiające się w wyliczonych wyżej działaniach miłosierdzie Boga względem grzesznika ma swe zakorzenie w wielkim, historycznym dziele Wyjścia. Wyrывая lud uciskany w Egipcie z ręki faraona Bóg okazał potęgę swego miłosierdzia. Przywołuje ją autor Ps 103 w słowach o charakterze uniwersalnym, ale równocześnie z odniesieniem do Mojżesza i historycznego *Exodusu*: „Pan czyni dzieła sprawiedliwe, bierze w opiekę wszystkich uciśnionych. Drogi swoje objawił Mojżeszowi, dzieła swoje synom Izraela” (ww. 6-7). Oznacza to, że Miłosierdzie Boga

nie jest zawieszona w próżni. Ma swe historyczne zakorzenie, swego rodzaju historyczne źródło: raz wyzwoliwszy swych czcicieli Bóg niejako wziął na siebie powinność nieustannego „czynienia dzieł sprawiedliwości”, czyli wyzwalania tych, którzy są w niewoli grzechu.

6. BÓG „NIESKORY DO GNIEWU I BOGATY W MIŁOSIERDZIE”

W ostatnim fragmencie pierwszej części Ps 103 psalmista podejmuje temat gniewu Boga. Ujmuje go w słowach: „Miłosierny jest Pan i życzliwy, nieskory do gniewu i bogaty w miłosierdzie.

Nie wie dzie sporu do końca i nie płonie gniewem na wieki.

Nie postępuje z nami według naszych grzechów ani według win naszych nam nie odpłaca” (ww. 8-10).

Jak rozumieć słowa o „gniewie Boga” w psalmie będącym proto-ewangelią o Jego miłosierdziu?

Po pierwsze, cała wypowiedź w ww. 8-10 podkreśla łagodność Boga, który wymierza karę niewspółmiernie małą w stosunku do winy. „I po tym wszystkim, co przyszło na nas za nasze złe uczynki i za naszą wielką winę – a przecież Ty, Boże nasz, *wymierzyłeś karę poniżej naszej winy* i pozostawiłeś nam tylu ocalonych” (Ezd 9,13). Jakkolwiek psalmista mówi o gniewie, który wyraża się w doświadczeniu kary, to natychmiast podkreśla jego ograniczony charakter. Jak miłosierdzie jest nieskończone, tak „gniew” ma ściśle określony czas trwania: „Nie wie dzie sporu (*rib* – proces inicjowany w przypadku złamania przymierza) do końca, nie płonie gniewem na wieki” (w. 9). Psalmista nawiązuje do proroków: „Bo *nie będę wiecznie prowadził Ja sporu ani zawsze nie będę rozgniewany*; inaczej ustałyby niktąc sprzed mego oblicza tchnienie i istoty żyjące, którem Ja uczynił” (Iz 57,16); „Idź i głoś następujące słowa ku północy: Wróć, Izraelu-Odstępcu – wyrocznia Pana. Nie okażę wam oblicza surowe-

go, bo miłosierny jestem – wyrocznia Pana – *nie będę palił gniewem na wieki*” (Jr 3,12). Spór przeprowadzony do końca i gniew okazany w całej pełni prowadziłby nieuchronnie do anulowania przymierza.

Po drugie, gniew Boga ma ograniczony zasięg osobowy – nie rozlewa się na wszystkich synów Izraela: „pozostawiłeś nam ocalałych”. Autorzy psalmów nie wyolbrzymiają gniewu Boga; nie stawiają go na równi z innymi Jego postawami i działaniami względem ludu Przymierza. Bóg w wymierzaniu kary – zgodnie z zasadą retribucji – nie jest dobrym matematykiem i zimnym sędzią: „Nie postępuje z nami według naszych grzechów, ani nie odpłaca nam według win naszych” (w. 10). Stosuje inne proporcje. Możliwie najdalej odsuwa od nas nasze grzechy, czyli wynikającą z nich karę: „Jak jest odległy wschód od zachodu, tak daleko odsuwa od nas nasze występki” (w. 12). Tę niewspółmierność w Bożym stosowaniu zasady retribucji najlepiej wyraża pierwsze przykazanie Dekalogu: „Nie będziesz oddawał im pokłonu i nie będziesz im służył, ponieważ Ja Pan, twój Bóg, jestem Bogiem zazdrosnym, który *karze występki ojców na synach do trzeciego i czwartego pokolenia* względem tych, którzy Mnie nienawidzą. *Okazuję zaś łaskę aż do tysięcznego pokolenia* tym, którzy Mnie miłują i przestrzegają moich przykazań” (Wj 20,5-6).

Po trzecie, autor Ps 103 mówi o dużej niechęci, z jaką Bóg pozwala ludowi Przymierza doznać swego gniewu: „nieskory do gniewu”. Obraz Boga, który czyha na człowieka, aby mu w swoim gniewie wymierzyć karę, jest karykaturą. Przeciwnie, Bóg psalmów jest Bogiem cierpliwie czekającym na wołanie grzesznika, który może prosić o przebaczenie – o ocalenie. Nie wymaga z fiskalną dokładnością zapłaty proporcjonalnej do wyrządzonej sobie zniewagi. Oczekuje jedynie na to, że grzesznik uzna swój grzech i będzie chciał się nawrócić. Trafnie to ujął G. Ravasi, pisząc, że Bóg nie wymaga, aby grzech został okupiony (*pagato*), lecz wyznany (*confessato*)¹⁸.

¹⁸ *Il Libro dei Salmi*, dz. cyt., s. 70.

„Gniew” Boży, przejawiający się w spadających na grzesznika utrapieniach i przeciwnościach, ma spełnić ważne zadanie: skruszyć skorupę pychy i rozbić wyniosłość grzesznika, która oddala go od Boga. W Psalmach i w Biblii nie ma Boga, którego wszystko drażni i gniewa – jak bogów w mitach babilońskich czy innych. Przeciwnie, nawet tak oczywistą zasadę odpłaty Bóg stosuje z nieskończonym wręcz umiarem i powściągliwością. Gdyby nie ograniczał konsekwencji ludzkich grzechów, dosyć szybko zniszczyłyby one nie tylko grzesznika, ale i jego świat.

„Gniew” Boga jest mocnym wyrazem niezgody na to, aby człowiek wybierał zło, aby żył w iluzji samowystarczalności i pychy. Postawa pychy, zatwardziałości, nieposłuszeństwa względem Boga prowadzi bowiem bardzo szybko do zerwania przymierza miłości. Bóg nie pozostaje w bezruchu, żywo interesuje się wyborami dokonywanymi przez ludzi. Bardzo zależy Mu na tym, aby człowiek pozostawał w kręgu Jego miłości. Zło, które człowiek czyni, rzeczywiście oddziela go od Boga. Bóg się martwi o los człowieka, który w buncie i pysze odchodzi od Niego. Próbuje go z tych fałszywych postaw uleczyć.

Narastający w Bogu gniew jeszcze bardziej rozpala Jego miłosierdzie. „Nie chcę, aby wybuchnął płomień mego gniewu i Efraima już więcej nie zniszczę, albowiem Bogiem jestem, nie człowiekiem; pośrodku ciebie jestem Ja – Święty, i nie przychodzę, żeby zatracać” (Oz 11,9). Jahwe jest Bogiem „bogatym w miłosierdzie”, które ostatecznie dochodzi do głosu. Paradoksalnie, autor Księgi Habakuka oznajmia: „w zapale gniewu pomnij na swą litość!” (bərōḡez raḥēm tizkôr – 3,2). Doznając długiego czasu niewoli w Babilonii poeta pyta: „Czy Bóg zapomniał o litości, czy w gniewie powstrzymał swoje miłosierdzie?»” (Ps 77,10). Jest to pytanie retoryczne¹⁹.

¹⁹ Por. L. Alonso Schokel – C. Carniti, *I salmi*, t. II, Roma 1993, s. 72.

Miłosierdzie to Boski sposób wyprowadzania człowieka ze zła, z grzechu pychy, a zwłaszcza z bałwochwalstwa. Jest to zazwyczaj zajęcie zdecydowanego, aktywnego stanowiska wobec sił zła. Bóg nie czeka aż ateizm praktyczny i bałwochwalstwo zniszczy człowieka. Wzywany na pomoc przez człowieka, kładzie kres ich niszczycielskiemu działaniu. Ocala każdego, kto uwikłał się w swój grzech jak w sidła lub tonie w swej nieprawości jak w bagnie, i nie jest w stanie o własnych siłach wydobyć się z niego. Zło jest silniejsze od człowieka! Tylko Bóg wyciąga z topieli i leczy: „On to nas pobił, On ranę zawiąże. Po dwu dniach przywróci nam życie, a dnia trzeciego nas dźwignie i żyć będziemy w Jego obecności” (Oz 5,13 – 6,2). Dlatego psalmy biblijne, to w większości wołanie do Boga o ratunek, o wyzwolenie z krainy grzechu i śmierci!

Summary

In Psalm 103, God is portrayed as full of mercy, slow to anger. The author asks himself: how can one conciliate the picture of God who in His mercy heals the sinner with the image of God who is angry. The author analyzes several ways in which God's mercy is revealed in relation to the sinner and various forms of sin. Mercy means God's way of leading man away from evil, from the sin of pride, and particularly idolatry. Sins, which destroy man and tear him away from God arouse anger in God. The author proves that God, in showing mercy to man who realizes the effects of his sins and calls to Him, removes in this way the cause of His anger. There are two images of God in Psalm 103 and in other Old Testament texts which are not in contradiction: a God of mercy and a God of anger. However, they should be seen dynamically: anger invokes mercy, which is always possible then, when man turns to God, who is God of the Covenant.

*Ks. Henryk Witczyk
ul. Wajdeloty 3/53
20-604 Lublin*